

„Wielkopolska dla eksportu“

NOWY WIELKI KONKURS REDAKCJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” I ROZGŁOSNI POLSKIEGO RADIA W POZNANIU

Jak wstępnie zapowiadano na naszych łamach i w radio, jesteśmy w przededniu ogłoszenia nowego konkursu, którego celem jest aktywizacja produkcji eksportowej w naszym województwie. Wszystkie konkurencje konkursu

»Wielkopolska dla eksportu«

są adresowane do pracowników zatrudnionych w przemyśle. Suma nagród wynosić będzie 140 000 zł. Warunki jakie ustalono w naszej imprezie nie są trudne, dotyczą one nowych wzorów, modeli, artykułów produkowanych specjalnie dla zagranicy.

Już we wtorek podamy dokładny tekst regulaminu konkursowego.



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
Sobota 6. VI. 1964

Cena 50 gr
Nr 133 [6321]

Polski ruch pokoju popiera tezy zjazdowe

Obrady rozszerzonego Prezydium OKP

5 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Uczestnicy obrad wyrazili pełne poparcie polskiego ruchu pokoju dla tezy na IV Zjazd PZPR, dla generalnej linii polityki partii i rządu, której celem jest umocnienie pokoju na świecie i przyjaźni między narodami.

W czasie posiedzenia członek Prezydium Światowej Rady

Pokoju Eugenia Cotton wręczyła prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu złoty medal im. Fryderyka Joliot-Curie, przyznany polskiemu uczonemu i bojownikowi o pokój przez Prezydium SRP.

Za stołem prezydiatnym zajęli miejsca członkowie Prezydium OKP: członek Biura Politycznego KC PZPR Zenon Kliszko, prof. Stanisław Kulczyński, Józef Ozga-Michalski, prof. Jerzy Bukowski oraz sekretarz OKP Elżbieta Kolankowska. (PAP)

Znaczki pocztowe z okazji IV Zjazdu

Dla uczczenia IV Zjazdu PZPR Poczta Polska przygotowuje wydanie 4 wielobarwnych znaczków okolicznościowych o wartości nominalnej 60 gr każdy.

Rysunki na znaczkach przedstawiają: czerwony sztandar na tle wzniesionego muru, młot opasany białą-czerwoną wstęgą oraz stylizowany młot z kłosem. Na znaczku umieszczono napis: „IV Zjazd PZPR, Warszawa, 1964”.

Projekty znaczków wykonali artyści-plastyki: Andrzej Heidrich i Ryszard Dudzicki. (PAP)

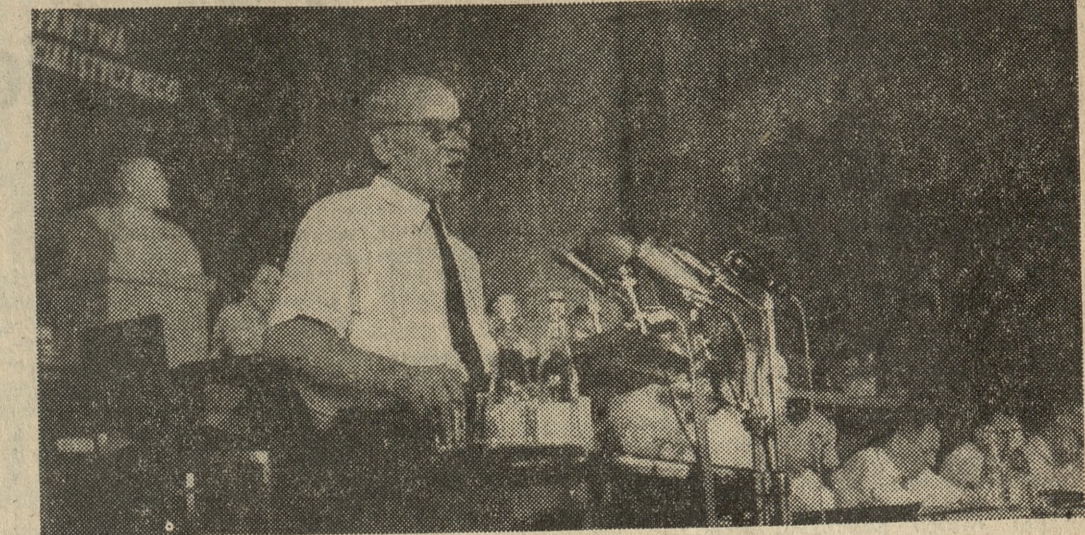
W 1966 r. odsłonięcie pomnika w Oświęcimiu

Jak informuje Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, odsłonięcie międzynarodowego pomnika ofiar faszyzmu na terenie b. obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu przewidziane jest w 1966 r. Kamień węgielny pod pomnik położony zostanie w roku przylotowym — w 20-lecie wyzwolenia obozu. (PAP)

Wielkopolski festiwal kulturalny Barwy regionu w Parku Kasprzaka

W czasie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich Park im. Kasprzaka co wieczór rozbrzmiewać będzie melodiami i tańcami regionalnymi. Organizatorem tej dwutygodniowej imprezy jest Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald przy współudziale Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i Zarządu MTP a stanowiona jedną z imprez II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego.

W niedzielę (7 bm.) od godz. 18—19 usłyszymy 4 chóry szkolne z dzielnic Grunwald, potem śpiewać będzie chór żeński im. T. Szelińskiego. W poniedziałek (od godz. 18) zaprezentuje się publiczności poznański Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Wtorkowy wieczór (godz. 18—19.30) wypełnią występy chóru męskiego ZZK „Moniuszko”. W środę (10 bm. od godz. 17.30) śpiewać będzie chór mieszany „Harmonia”, po nim wystąpi Zespół Regionalny „Szamotuły”.



W drugim dniu obrad warszawskiej konferencji PZPR zabrał głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. CAF — fot. Dąbrowiecki

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

Rocznica inwazji

W sobotę odbywają się w Norwimandii uroczystości w związku z XX rocznicą lądowania wojsk alianckich. Organizowane są one na plażach, w okolicznych wsiach i miasteczkach, gdzie toczyły się zacięte walki i na licznie rozstawionych cmentarzach, na których spoczywa ponad 10 tys. zabitych.

500 przywódców NATO

9 bm. rozpocznie się w Paryżu 4-dniowa konferencja z udziałem przeszło 500 przywódców politycznych i wojskowych ze wszystkich krajów NATO — a więc szefów sztabów, członków stałej grupy planowania wojskowego oraz dowódców i wyższych oficerów antlantycznych. Na porządku dziennym obrad figurują problemy „obrony” Europy zachodniej.

Pożar w metrze

Ruch w centralnym rejonie Manhattanu — najbardziej ożywionej części Nowego Jorku — uległ w czwartek rano całkowitemu zahamowaniu, w wyniku pożaru, jaki wybuchł na jednej z linii metra i pęknięcia rury wodociągowej na 6 Avenue. 25 osób na wpół uduszonych dymem odwieziono do szpitala. Fotoki wody spaliłowały ruch pojazdów w centrum Nowego Jorku i zalały piwnice wielu domów.

Strauss w USA

W Nowym Jorku bawi b. minister obrony NRF, Strauss. Zachodnie agencje podają, że Straussa interesuje przede wszystkim rozwój stosunków amerykańsko-radzieckich.

Ofiary szaleńca

Z Dżakarty donoszą, że na statku, zakotwiczonym w porcie Manado (północny Celebes), pewien mężczyzna doznał ataku szału i za bił przy użyciu noża czterech pasażerów, a 50 innych poranił, w tym 20 poważnie. Pasażerowie przeszli wreszcie do kontraktatu i wspomniany osobnik trafił w ręce policji.

Pierwsza seria targowych spotkań

Konferencja prasowa wystawców radzieckich

XXXIII MTP otwarli wczoraj nieoficjalnie wystawcy radzieccy pierwszą targową konferencją prasową. Było to czternaste z kolei spotkanie z ekspozycją ZSRR na Targach Poznańskich.

Spotykamy się codziennie na 120 budowlach, w których pomaga nam Związek Radziecki, spotykamy się od lat w ramach długoterminowej umowy handlowej Polski i ZSRR, która stanowi dla nas jedną trzecią obrotów w handlu zagranicznym. Na podstawie wzajemnej wymiany dostarczamy naszym sąsiadom węgiel, koks, tkaniny, konfekcję, obuwie i meble, statki i wyposażenie okrętowe, cukrownie, zakłady produkujące drożdże, beton, klej, płyty paździerzowe itp., w zamian za obrabiarki, maszyny górnicze, hutnicze, sprzęt techniczny i transportowy, produkty naftowe, różne surowce.

Na XXXIII MTP ze strony radzieckiej udział bierze 15 central handlu zagranicznego. Prezentują one zarazem bogaty dorobek swojego przemysłu, który w ciągu minionych 10 lat wyprodukował ponad 22 tysiące nowych typów maszyn, aparatury i sprzętu o najwyższym poziomie współczesnej nauki i techniki. Tak np. przemysł budowy maszyn pokazuje w Poznaniu 18 typów obrabiarek wysokiej jakości i sprawności, kombajn węglowy, eskawator, urządzenia energetyczne i metalurgiczne w makietach, liczącą aparaturę medyczną wśród której nie brak aparatów do zsyżywania naczyń krwionośnych, sztucznej nerki, serca i płuca, preparatu farmaceutycznego przeciw rakowi. Wśród maszyn rolniczych wyróżniają się kombajny do sadzonek leśnych, warzywnych, do lnu, ziemniaków i buraków, zdemontowano też nowe typy samochodów różnego przeznaczenia — od nowego typu Moskiewicza (model 1964), do specjalistycznych maszyn drogowych. Laików zainteresują ponadto towary codziennego użytku, specjalistów zaś np. mikroskop przemysłowy czy szybkościowa kamera filmowa naświetlająca 2,5 mln. klatek w ciągu... jednej sekundy.

Wczorajsze spotkanie dziennikarzy z dyrektorem pawilonu ZSRR — N. S. Iwanowem i konsulem ZSRR w Poznaniu — Fiodorem Szarykinem, należało do pierwszych z całej serii prasowych konferencji na obecnych MTP.

12 razy NRD

19 central handlu zagranicznego NRD reprezentuje w Poznaniu 420 przedsiębiorstw eksportujących. Ponad dwie trzecie obecnej ekspozycji NRD stanowią ekspozycje przemysłu budowy maszyn, wśród których nie brak nowości z dziedziny budowy obrabiarek, maszyn włókienniczych i chemicznych, urządzeń odlewniczych itp. Znaczny udział ma tutaj przemysł sprzętu precyzyjnego, optycznego, począwszy od gazowego lasera do dużego wyrobów maszyn biurowych.

Targowa oferta naszych sąsiadów odpowiada polskim zainteresowaniom — w roku bieżącym wzajemna wymiana towarowa ma bowiem wzrosnąć o 13 proc. Toteż w ekspozycji na XXXIII MTP znajdujemy np. wielkie maszyny górnicze dla naszych kopalni odkrywkowych w Turowie, Adamowie i Koninie, urządzenia hutnicze, silniki wysokoprężne, urządzenia chemiczne, maszyny rolnicze, a także nowy model samochodu Trabant, Wartburg, sprzęt turystyczny, zegarki napędzane ogniwem elektrycznym, zmodernizowane typy motocykli i motorowerów, bogaty wybór różnorodnych błon fotograficznych marki ORWO itp.

Oficjalne otwarcie obecnych MTP nastąpi jutro o godzinie 10, wezmą w nim udział liczne delegacje zagraniczne. Dla zwiedzających Targi otwarte będą od godz. 13 do 19, a w soboty i niedziele w godz. 9—19.

Białoruski zespół pieśni i tańca wystąpi w Wielkopolsce

18 bm. przyjedzie do Polski na 2-tygodniowe tournée 100-osobowy białoruski zespół pieśni i tańca.

Artyści z Mińska rozpoczną swe występy 20 bm. w Poznaniu. Trasa ich podróży prowadzić będzie następnie przez Gniezno, Zieloną Górę, Łódź, Warszawę oraz Białystok. PAP

Zakończenie obrad gospodarczych Polska — CSRS

W dniach 3 i 4 czerwca br. odbyła się w Pradze IX sesja polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Czechosłowackiej delegacji przewodniczył wicepremier rządu inż. O. Simunek, polskiej delegacji — wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Wąsik.

Na sesji omówiono między innymi realizację umowy o współpracy przy rozwoju wydobycia i produkcji miedzi w PRL i przedyskutowano przebieg i rezultaty współpracy polsko-czechosłowackiej na odcinku produkcji ciągników i samochodów ciężarowych. Ugodniono także kierunek specjalizacji wybranych wyrobów hutniczych w latach 1966—1970.

Komitet zatwierdził specjalizację oraz orientacyjną wysokość wzajemnych dostaw niektórych środków pomocniczych dla włókiennictwa, barwników, farmaceutyków, opon itp. Następnie zatwierdzono plany współpracy między obu krajami w dziedzinie produkcji papieru i celulozy. (PAP)

Konkurs „Czego oczekuję od GS-ów” — zakończony

Nagrody i wyróżnienia dla uczestników

4 czerwca br. został zakończony konkurs „Głosu” i WZGS-u na temat usług rzemieślniczo-handlowych dla ludności wiejskiej i produkcyjnych — dla rolnictwa.

Jury Konkursu w składzie: Jerzy Sajdak — radca prawny „Głosu Wielkopolskiego”, Marian Motyla — przedstawiciel WZGS, Maria Bratkowska — przedstawicielka Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego i Kazimierz Józwicki — przedstawiciel redakcji — podsumowało wyniki konkursu i dokonało rozdziału nagród oraz wyróżnień za wypowiedzi, opublikowane w wydaniach terenowych naszej gazety.

Na wniosek organizatorów, Jury postanowiło nie rozdzielać nagród przez losowanie, lecz brać drogą uznaniową pod uwagę wartość społeczną, gospodarczą i publicystyczną nadesłanych wypowiedzi. Chodziło po prostu o to, żeby nie pominąć w nagrodach prac najwartościowszych, co mogłoby się zdarzyć przy losowaniu. Ponadto Komisja uznała za stosowne nie przydzielać nagród rzeczowych, lecz posiadającą do dyspozycji sumę przekazać nagrodzonym w formie bonów towarowych, które można realizować według życzenia posiadaczy w najbliższych sklepach gminnych spółdzielni.

„Rewolucjoniści” z Miami pod protektorem USA

Kontrewolucjoniści kubańscy nie ustają w organizowaniu akcji sabotażowej i intryg przeciwko rządowi Kuby. Brytyjski kontrtorpedowiec „Decoy” zatrzymał ostatnio niedaleko wysp Bahama kuter, na którym znajdowała się broń oraz zapasy amunicji i paliwa. Na pokładzie było 8 osób — przywódcą kubańskiej Junty rewolucyjnej Manuel Ray z córką, czterech innych uchodźców, oraz dwóch obywateli amerykańskich. W tym fotoreporter tygodnika „Life”. Kuter zmierzał ku wybrzeżom Kuby.

Wielu amerykańskich dziennikarzy odnosi się sceptycznie do oficjalnych zapewnień Waszyngtonu, jakoby USA nie miały nic wspólnego z rajdami organizowanymi przez kubańskich kontrewolucjonistów. Wszyscy uchodźcy kubańscy — pisze korespondent waszyngtońskiego dziennika „News” — są przekonani, że napaści, organizowane przez Ray’a Gutierrezza Menoyo i Artime cieszą się aprobatą odpowiedzialnych kół w USA.

Według „Washington Post”, pułkownik Oliva, dowodzący siłami organizacji „przedstawicielstwo Kuby na imigracji” korzysta z poparcia.

Oskarżenie

Algierski tygodnik „Revolutions Africaine” oskarża amerykańską agencję wywiadowczą CIA, Portugalie Salazar, francuskich fabrykantów broni i naftowców oraz dwie firmy zachodniomiedziowe o udzielanie poparcia elementom kontrewolucyjnym w Algierii. (PAP)

Misja Balla w Paryżu

Wizyta George Balla w Paryżu i przyjęcie go przez gen. de Gaulle’a są przedmiotem licznych spekulacji prasowych, są one tym żywsze, że komentują artykuł „New York Timesa”, atakujący politykę francuską, wobec USA, zarzucający wprost sabotażowanie wysiłków amerykańskich w podłudniowowschodniej Azji i chęć pokrzyżowania ich tam, gdzie Francja sama poniosła klęskę.

Sadząc po głosach prasy paryskiej, misja Balla nabiera charakteru konkursu, w których na dzieje starającego się ocenić są dość różnie: od omówienia warunków współpracy („Nation”), przez uzyskanie od Francji po stawy wycofującej („Combat”) aż do beznadziejnej próby przekonaania jej o zaletach amerykańskiej koncepcji („Liberation”).

Gaullistowska „Nation” sądzi, że głównym tematem rozmów będzie południowowschodnia Azja, gdzie „sytuacja pogorszyła się tam dostatecznie, by usprawiedliwić konsultacje między sojusznymi stolicami”. (PAP)

Wystąpienie Władysława Gomułki na konferencji warszawskiej PZPR

Władysław Gomułka stwierdził na wstępie, że wśród wielu spraw, które zostały podniesione w dyskusji przedzjazdowej w stolicy, naczelnym miejscem — podobnie jak na wszystkich konferencjach partyjnych w kraju — zajęły problemy gospodarcze, przede wszystkim sprawy rozwoju przemysłu. Pełne poparcie na wszystkich konferencjach — znalazły podstawowe kierunki rozwoju kraju w przyszłej 5-lacie, sformułowane w tezach zjazdowych.

Wł. Gomułka wskazał następnie na znaczenie rozwoju przemysłu elektromaszynowego. Potrzeba szybkiego rozwoju tego przemysłu wynika z trzech podstawowych źródeł. Po pierwsze odgrywa on rolę wiodącą w rekonstrukcji technicznej całego przemysłu i postępie technicznym w całej gospodarce, po drugie — konieczny jest większy niż dotychczas udział tego przemysłu w ogólnej produkcji przemysłowej, po trzecie — chodzi o potrzeby eksportu.

Rozwój przemysłu elektromaszynowego warunkują: ilościowy i jakościowy wzrost produkcji hutniczej oraz zapewnienie odpowiedniej liczby wykwalifikowanych kadr.

Wzrost znaczenia dla stolicy ma problem mieszkaniowy. Przewiduje się wprowadzenie rozwiązania tego problemu do końca przyszłej 5-lata, ale jednocześnie tysiące rodzin pragnie poprawić swe warunki mieszkaniowe.

Wł. Gomułka podkreślił, że Warszawa ma szczególnie korzystne warunki do tego, by przemysł elektromaszynowy odgrywał rolę przodującą.

Sprawy produkcji eksportowej. I Sekretarz KC podkreślił, że zamierzamy osiągnąć do 1970 roku dwukrotne zwiększenie eksportu maszyn i urządzeń. Realizacja tego zadania wymaga zapewnienia pełnej nowoczesności wyrobów. Trzeba jednocześnie zmienić strukturę eksportu elektromaszynowego, tzn. zwiększyć udział wyrobów bardziej pracochłonnych, zmniejszyć zaś materiałochłonnych.

Budownictwo. Sprawa obniżki kosztów budownictwa mieszkaniowego — stwierdził Wł. Gomułka — nie znalazła należytego odbicia w obradach konferencji. Planowana obniżka kosztów o 5 proc. jest niezadowalająca. A problem kosztów jest bardzo ważny. Nie stać nas na nieoszczędna gospodarkę — w tej dziedzinie muszą nastąpić radykalne zmiany. Mówca podkreślił też konieczność szybszego rozwoju budownictwa spółdzielczego, które w większym stopniu powinno „wejść do śródmieścia”. Budownictwo przyzakładowe należy rozwijać również na zasadach spółdzielczości.

I Sekretarz KC wskazał na wielką rolę biur projektowych w obniżaniu kosztów budownictwa między innymi przez szersze stosowanie typizacji.

Problemy pracy politycznej i ideologicznej. Warszawa stanowi wielki ośrodek inteligencji. Jest to środowisko o określonej specyfice. W okresie po 1956 roku w organizacji warszawskiej najbardziej występował rewizjonizm, a także dogmatyzm. Obecnie warszawska organizacja partyjna jest już w zasadzie jednolita; pozostały jednak jeszcze resztki rewizjonizmu i dogmatyzmu.

Sila partii — powiedział Władysław Gomułka — polega na słusznej jej linii generalnej, na jednolitości jej szeregów, na dyscyplinie poszczególnych członków i całej organizacji.

Każdego komunista — mówił Wł. Gomułka — powinna cechować odwaga występowania ze swoimi poglądami na zebraniach partyjnych, przedyskutowania ich w kolektywie. Wszystkie wątpliwości członków partii powinny być omawiane. Jeżeli takie sprawy wyjaśni się, jeżeli przekonano się członka partii, należy sądzić, iż będzie on realizował linię partii. Jeśli jednak członek partii nie mówi o swoich wątpliwościach na zebraniu partyjnym, ale gdzie indziej i postępuje niezgodnie z linią partii — dowodzi to, że nie jest on komunistą.

Wł. Gomułka nawiązał też do sprawy listu 34 pisarzy i naukowców. Nie ma nic złego — powiedział — jeżeli grupa obywateli zwraca się z taką czy inną sprawą do instancji partyjnej, czy administracji. Ludzie zorganizowani ułatwiają takie sprawy poprzez swoje organizacje. W danym wypadku właściwy byłby Związek Literatów Polskich. Ale w istocie rzeczy wspomniany list nie był przeznaczony dla naszych władz, chodziło o rozpętanie kampanii przeciwko Polsce.

Wł. Gomułka podkreślił w związku z tym z zadowoleniem, że około 600 twórców podpisało ostry protest w związku z kampanią „Wolnej Europy”. Dowodzi to, że zdecydowana większość tego środowiska zajęła słuszną, obywatelską stanowisko. Trzeba jednak zaznaczyć, że niektórzy literaci — członkowie partii protestu nie podpisali. Przyczyn słabości ideologicznej w niektórych środowiskach należy szukać przede wszystkim w postawie członków partii. Każdego członka partii obowiązuje ta sama dyscyplina i ta sama linia generalna. I Sekretarz KC wyraził przekonanie, że organizacja partyjna Związku Literatów Polskich przezwycięży swą obecną słabość i stanie się dobrą organizacją.

Poruszając problem walki z przestępczością gospodarczą, Władysław Gomułka stwierdził, iż podobnie jak na froncie ideologicznym, wszystkich członków partii obowiązuje partyjna postawa, zwłaszcza tych, którzy zajmują kierownicze stanowiska w aparacie gospodarczym i administracyjnym. Zanik czujności prowadzi do zobojetnienia wobec przestępczości. Wiąże się to z łamaniem dyscypliny finansowej w niektórych ogniwach.

Członek partii na odpowiedzialnym stanowisku, popełniając lub tolerując przestępstwo, szkodzi dobremu imieniu całej partii, ułatwia wrogom prowadzenie kampanii przeciwko naszemu ustrojowi. Moje krytyczne uwagi — powiedział Wł. Gomułka — zmierzają do tego, by warszawska organizacja głębiej zajęła się tymi sprawami.

I Sekretarz KC PZPR omówił również niektóre problemy sytuacji międzynarodowego ruchu robotniczego. (PAP)

Pesymistyczne sprawozdanie EWG

Wspólny Rynek znajduje się w stanie poważnego zakłócenia równowagi gospodarczej i sytuacja ta może ulec dalszemu niebezpiecznemu pogorszeniu w 1964 r., o ile nie podejmie się niezwłocznie zarządzeń zapobiegawczych — głosi ogłoszone w piątek siódme doroczne sprawozdanie komisji EWG.

Broń z Pentagonu mają ultrapravicowcy

Generalny Prokurator stanu Kalifornia Stanley Mosk zarzucił dowódcy armii USA, że w sposób pośredni dostarcza broni skrajnie prawicowemu ugrupowaniu.

Od kilku lat w USA armia prowadzi przygotowanie wojskowej ludności cywilnej, która otrzymuje broń i amunicję z arsenałów Pentagonu.

Mosk oświadczył, że jedna z najbardziej skrajnych organizacji prawicowych w USA, „Minutemen” dysponuje bronią pochodzącą ze wspomnianych wyżej źródeł. (PAP)

Krwawy bilans władz greckich

4 tysiące „prawomocnie” skazanych na śmierć, 550 greckich więźniów politycznych zmarłych „śmiercią naturalną” — oto krwawy bilans ostatnich 17 lat. Wiele tysięcy ludzi zostało ponadto rozstrzelanych bez sądu — oświadczył A. Ambatielos, wiceprezesa politycznego, zwolnionego przez władze greckie po 17 latach pobytu za kratami.

Zdaniem Ambatielosa, którego wypowiedź zamieszcza płałkowy dziennik radziecki „Trud” — należy kontynuować walkę o wyzwolenie wszystkich więźniów politycznych oraz o legalizację Komunistycznej Partii Grecji. (PAP)

III Plenum Zarządu CZKR

O szybszy rozwój kółek rolniczych

Wyniki działalności gospodarczej kółek rolniczych w roku ubiegłym, ich zadania na najbliższą przyszłość oraz usprawnienie pracy zrzeszeń i związków branżowych — były tematem posiedzenia III Plenum Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

W obradach, którym przewodniczył prezes CZKR — Franciszek Gesing uczestniczyli: kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Józef Tejchma, sekretarz NK ZSL — Józef Olszyński, minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, przewodniczący ZG ZMW Kazimierz Barcikowski oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów, organizacji spółdzielczych i rolniczych instytutów naukowych.

Referat omawiający najważniejsze zagadnienia, wynikające z obecnego etapu rozwoju kółek rolniczych, wygłosił wiceprezes CZKR — Leon Janiczak.

W rzeczowej i gospodarskiej dyskusji poruszono wiele problemów, których uregulowanie stworzyłoby możliwości szybszego rozwoju kółek a

przez to — unowocześnienia produkcji rolnej.

Wiele wypowiedzi dotyczyło należytego przygotowania kółek do zbliżających się żniw i omlotów. Chodziło głównie o pełne przygotowanie sprzętu, zebranie na czas zamówień na prace polowe i omlotowe od jak największej liczby rolników oraz zapewnienie im terminowej i dobrej realizacji usług. Należy zabezpieczyć zwłaszcza pełną obsługę stałych klientów kółek, a więc tych gospodarstw, które odczuwają brak rąk do pracy oraz zmniejszyły liczbę koni.

Wiele uwagi poświęcono sprawie dostaw maszyn towarzyszących, podkreślając pilną potrzebę ich zwiększenia oraz lepszego zaopatrzenia w części zamienną i paliwo, zwłaszcza w okresie żniw i wykop

Prawnicy ZSRR opracowali projekt konwencji kosmicznej

Prawnicy radzieccy przedłożyli podkomisji prawnej w komisji ONZ do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej projekt specjalnej konwencji.

Problemy prawne związane z badaniem przestrzeni kosmicznej datują się od momentu wystąpienia pierwszego sputnika radzieckiego. W latach 1961 — 1963. Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło w tej sprawie kilka rezolucji. Jak sądzi przewodniczący komisji do spraw problemów prawnych przestrzeni międzyplanetarnej, członek Akademii Nauk ZSRR, J. Korowin, rezolucje te są „zaledwie pierwszymi krokami w dziedzinie prawa kosmicznego”.

Prof. Korowin zwraca uwagę m. in. na fakt, że rezolucje te nie uwzględniają konkretnego problemu sputników przeznaczonych do celów szpiegowskich.

Poza projektem konwencji, przewidującą rozwiązanie wielu ogólnych problemów prawa kosmicznego, prawnicy radzieccy wysunęli projekt

porozumienia międzynarodowego dotyczącego udzielania pomocy kosmonautom, których statki kosmiczne uległy awarii. (PAP)

Radziecko-brytyjskie kontakty naukowe

Prawie trzy tygodnie bawiła w Anglii delegacja Państwowego Komitetu do Spraw Koordynacji Prac Naukowych ZSRR, składająca się ze specjalistów w dziedzinie chemii i radioelektroniki.

Stojący na czele delegacji wiceprzewodniczący Komitetu, W. Tretiakow, oświadczył, że pobyt delegacji w Anglii pozwolił na nawiązanie pozytywnych kontaktów z przedstawicielami brytyjskich kół przemysłowych i naukowych. (PAP)

Bundestag ratyfikował Układ Moskiewski

Bundestag ratyfikował w piątek jednogłośnie Układ Moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Ratyfikacja nastąpiła więc w dziesięć miesięcy po formalnym zaakceptowaniu Układu przez rząd bniński. (PAP)

Indie popierają propozycje ZSRR i Francji

Rzecznik rządu indyjskiego oświadczył, że Indie całkowicie popierają radzieckie i francuskie propozycje zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu z udziałem 14 państw. Rząd indyjski uważa, że uczestnicy tej konferencji powinni przeprowadzić wzajemne konsultacje, aby doprowadzić do przerwania ognia w Laosie i przywrócić porządek obrad konferencji. (PAP)

Podniesienie bandery na nowych statkach

4 km. w Stoczni Gdańskiej odbyła się uroczystość podniesienia bandery na dwóch statkach przeznaczonych dla armatora radzieckiego. Obydwie jednostki są drewnianymi o nośności 5.500 TDW. Nadano im nazwy: „Waldajes” i „Bratskies”. (PAP)

Tyfus w Aberdeen

Druga fala epidemii tyfusu w szkockiej miejscowości Aberdeen wydaje się być opanowana. W ciągu niedzieli zainfektowano jedynie 5 nowych przypadków zachorowań. W chwili obecnej choruje na tyfus 160 osób, a 49 znajduje się na obserwacji. Jest to największa epidemia tyfusu w W. Brytanii od czterech wieków.

Pamiętkowa publikacja z okazji 33 MTP

Na tegoroczne MTP, Wydawnictwo Poznańskie przygotowało miłą pamiętkę dla gości krajowych i zagranicznych. W dniu dzisiejszym opuścił Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, wydany w krótkim okresie — piękny album poświęcony Międzynarodowemu Targom Poznańskim.

W przedmowie opracowanej przez Janusza Ziolkowskiego autor przedstawia historyczne tradycje Poznania jako miasta targowego, rozwój Targów w Polsce Ludowej oraz ich rolę w handlu światowym. Część ilustracyjna obejmująca 62 fotografie Janusza Korpala oraz 9 wkładek kolorowych zawiera zdjęcia z okresu międzywojennego dwudziestolecia, zdjęcia zniszczeń z r. 1945 i obecne tereny targowe. Kilka ostatnich zdjęć przedstawia najciekawsze widoki Poznania. Album ukazuje się w zgrabnym formacie, oprawie płóciennej z barwną obwolutą, wyposażony w efektowną szatę graficzną.

Wydany został przez Wydawnictwo Poznańskie w pięciu oddzielnych wersjach językowych: polskiej, rosyjskiej, angielskiej, francuskiej i niemieckiej. (na)

Poznańscy laureaci konkursu „Państwa i Prawa”

Rozstrzygnięty został konkurs „Państwa i Prawa” na prace habilitacyjne i doktorskie.

Jedną z dwóch równorzędnych nagród za prace habilitacyjne (pierwszej nie przyznano) otrzymał doc. dr Zbigniew Leński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za pracę „Kierownictwo rola rad w terenie, a tzw. jednostki nie podporządkowane radom”.

Za prace doktorskie (I nagrodę przyznano dr Jerzemu Jasińskiemu z INP) jedną z trzech równorzędnych trzecich nagród otrzymał dr Witold Dąbrowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza za pracę „Prokuratorska kontrola decyzji administracyjnych”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Luczak.



Nowy premier Indii — Lal Bahadur Shastri
Fot. — CAF

Surowe kary dla szpiegów

Przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego zakończył się proces przeciwko Klausowi i Fritzowi Marthom — z NRF, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego i zachodniemieckiego.

Przebieg procesu potwierdził zarzuty zawarte w akcie oskarżenia.

Marthowie pochodzą z Kołobrzegu. Po wojnie osiedlili się w Kiel (NRF). Trudniąc się rybołówstwem, świadczyli jednocześnie usługi szpiegowskie na rzecz wywiadów USA i NRF. Jak stwierdzili na rozprawie, działalność szpiegowską rozpoczęli — za radą swego ojca, byłego aktywisty hitlerowskiej partii NSDAP, nawiązując kontakt z pracownikiem amerykańskiego ośrodka wywiadowczego w NRF Reinhardem Kalkusem.

Klaus Marth przeszedł przeszkolenie szpiegowskie w ośrodku wywiadu amerykańskiego we Frankfurcie nad Menem. Na polecenie pracownika tego wywiadu, „Konrada” uzupełniał i korygował informacje o polskim Wybrzeżu. Pływając po wodach polskich Marthowie fotografowali obiekty strategiczne Wybrzeża oraz spotykane po drodze jednostki Marynarki Wojennej PRL.

Marthowie nawiązali także kontakt z wywiadem zachodniemieckim. Podczas kolejnych rejsów do wybrzeży polskich zbierali informacje szpiegowskie, które po powrocie do Kiel przekazywali pracownikom tego wywiadu „Paulsenowi” i „Kapitanowi”.

Sąd skazał Klause Martha na karę 12 lat więzienia, a jego brata Fritza na 7 lat więzienia. (PAP)

WYJDZ SZCZĘŚCIU NAPRZECIW —
ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOŁKÓW”.

K3432



Powiat śremski jest „satelitą” stolicy Wielkopolski, leży bowiem zaledwie dwadzieścia kilometrów od Poznania. Mimo utrudnionej komunikacji kolejowej (są natomiast dogodne połączenia autobusowe), większość spośród 2000 osób dojeżdżających codziennie do pracy poza granice powiatu — zatrudniona jest w Poznaniu. Był to cały problem dla władz terenowych, poszukujących możliwości miejscowego zatrudnienia. Szansę taką stworzyła Śremowi decyzja rządu o zlokalizowaniu tu wielkiej Odlewni Żeliwa, dla potrzeb wielkopolskiego przemysłu. Obecnie rozpoczęto tę budowę, za kilka lat zatrudni się tu około 4000 pracowników przemysłu ciężkiego.

Ludność powiatu, około 50 000, utrzymuje się w większości (75 proc.) z pracy w rolnictwie, przemysł bowiem jest jeszcze słabo rozwinięty.

Gospodarka rolna jest wysoko współdzielczona, w powiecie znajduje się 46 spółdzielni produkcyjnych, co daje Śremowi pierwsze miejsce w województwie. Ponadto jest tu także 29 Państwowych Gospodarstw Rolnych, a wśród nich znany w kraju — Kombinat Maniecki. PGR-y na równi z indywidualnymi gospodarstwami, uzyskują wysokie wyniki produkcyjne.

Prócz samego Śreму, pozostałe miasta — Kórnik, Dolsk i Książ, mają charakter usługowo-rolniczy.

bez inicja- tywy ani rusz!

Drugie oblicze miasta

Nowe w ekonomice tego powiatu ma dotychczas jedno tylko oblicze — wysoko rozwiniętą produkcję rolną, opartą w coraz większym stopniu o socjalistyczne formy gospodarowania. Zdecydowały o tym i duża towarowość śremskich PGR, i największa w województwie liczba 42 spółdzielni produkcyjnych, uzyskujących coraz lepsze wyniki, a także bogate w sprzęt 85 kolekt rolniczych. Natomiast o zarysowywaniu się drugim obliczu powiatu świadczy dotychczas jedynie wysoki maszt stacji telewizyjnej, zapowiadającej przyszłe przemiany w powiatowej strukturze ekonomicznej. Nie zmieniło jej 16 miejscowych zakładów przemysłowych, zatrudniających trzynastokrotnie więcej pracowników niż trzy skromne, przedwojenne fabryczki. Z powiatu nadal dojeżdża codziennie do pracy w Poznaniu i innych miastach prawie 2000 osób. Nie dawało to od dawna spokoju śremskiemu aktywowi politycznemu i gospodarczemu.

ŁUDZIE i CZYNNY

Magia wielkich liczb i łatwość porównań spowodowały, że aktywność mieszkańców powiatu wypadła nie najlepiej we wstępnej ocenie dziennikarza. Bo niby cóż takiego — 18 milionów złotych wartości czynów społecznych w ciągu czterech lat? Nieraz przecie podawaliśmy w tym miejscu wyniki innych regionów, które w jednym roku osiągały tyle co Śrem... Tak to w pierwszej chwili pospieszył się reporter z pochopną opinią.

Dopiero później przyszła refleksja. Przywykliśmy mierzyć społeczna aktywność złowkami. Stąd łatwo o prosty rachunek: czyny w powiecie wyniosły w roku... tyle to złotych. Inni zrobili więcej, są zatem lepsi. Oto i gotowy schemat wartościowania inicjatyw. Jakże jednak krzywdzący, przez swą powierzchowność! To prawda, Śrem dał mniej, niż inni, ale... Nie liczy samych złotych.

W złotych wygląda to tak: w ciągu czterech lat wykonano w powiecie czynów drogowych wartości prawie 11,5 mln. zł, w gospodarce komunalnej wypracowano ponad 3 mln. zł, w ochronie przeciwpożarowej — półtora, a w dziedzinie oświaty i kultury prawie po pół miliona złotych. Wydatkowane na ten cel fundusze z budżetu rad, (jako pomoc finansowa), przyniosły średnio po 3,5 zł za każdą wyłożoną złotówkę.

Rachunek ten nie mówi jednak o wszystkim. Nie taka bowiem wartość przyjmują mieszkańcy gromady Wyrzeka, Dolsk, wsi Niesławin i Orkowo, szacując swój czyn drogowy. Dla nich znaczy on przecież dużo więcej. Wyżej też cenią sobie miejscowi nowa sieć wodociągowa i gazowa w Śremie (ul. Krótka i

Szkołna). pół kilometra śremskiego bruku ulicznego, drogi z Dolska do Melpina, nowy Wiejski Ośrodek Zdrowia w Peenle, chodniki w Grzybnie, Lucinach i Zbrudzewie, uporządkowanie obiektu szkolnego w Konarzycach, Jaszczowie i Peenle, budowę Domu Kultury w Czmońcu, kapiełiska nad Jarosławkami, remiz strażackich w Pyszczy, Szczytnikach, Śremie, Zabnie i Małowie, remont śremskiej kregielni i siedmiu boisk sportowych...

Nie o wartościowy skutek chodziło bowiem ludziom, którzy te wszystkie czyny inicjowali: Stanisławowi Szechtowi, Michałowi Szymańskiemu, Franciszkowi Koniecznemu, Czesławowi Maciejewskiemu, Bernardowi Szeszule, Stanisławowi Starkiewiczowi, Stanisławowi Kąrmierzakowi, Kazimierzowi Kosińskiemu i wielu, wielu innym. Dla tych wszystkich ludzi ich inicjatywa, czyn społeczny, był nieodłączną potrzebą całej wsi, ulicy, gromady.

Postawę tę potwierdzili mieszkańcy powiatu w liczbie podejmowanych zobowiązań czynów społecznych z okazji XX-lecia. W wartości tych nowych inicjatyw — 12,1 mln. zł — mieści się rozpoczęta już budowa ośrodka zdrowia w Brodnicy, bezpłatne badania lekarskie pracowników PGR, nowe ogródki jordanowskie w Kórniku, boisko w Książu, zbiornik wodny w Krzyżanowie, Dom Nauczyciela w Dolsku, poprawa wyników gospodarczych w PGR Kórnik, Łęg, Wieszczęcyn, w dolskim przedsiębiorstwie budowlanym; mieści się w tym wszystkim i wartość 1,4 mln. zł pracy społecznej załogi kombinatu PGR Maniecki przy budowie szkoły Tysiąclecia i ośrodka zdrowia. Trudno

zreszta wyliczyć wszystkie inicjatywy w powiecie, bo nie zabrakło nawet... wędkarzy w czynach XX-lecia. Oto wyjątkowy dokument zgodności ogólnych i indywidualnych interesów, dowód skuteczności działania w imię powszechnej troski o wspólne dobro.

Nie co innego mieli na myśli liczni uczestnicy dyskusji przedziałowej w powiecie, zastanawiający się nad potrzebami i możliwościami realizacji przyszłej pieciolatki. Na przykład Alfred Busse z Przedsiębiorstwa Metalu i Odlewni w Śremie udowodnił, że można tam stworzyć 80 nowych stanowisk roboczych bez nadmiernych wydatków. Koszt jednego stanowiska wyniosłby 13000 zł. Z podobną troską o zapewnienie w przyszłości pełnego zatrudnienia wystąpili pracownicy miejscowego przemysłu terenowego: Stanisław Stachowiak, Alojzy Kaczmarek i Jerzy Gregorius. Zbudowanie nowej hali produkcyjnej dla tworzyw sztucznych, kosztem niecałych 3 mln. zł zapewniłoby pracę dla 200 osób, głównie kobiet. Jedno stanowisko robocze kosztowałoby tylko 56 000 zł. Stanisław Stachowiak wyliczył dalej, że każda złotówka wydana na ten cel, może przynieść po dwóch latach 4 złote wartości produkcji.

I znów trudno byłoby ocenić całkowitą wartość inicjatyw kilku ludzi, przedkładałych w partyjnych obradach konkretny rachunek ekonomiczny. Bo korzyść 4 zł za 1 zł inwestycji, to tylko jednostkowy zysk dla gospodarki. Natomiast największy, ogólny zysk z tych inicjatyw polega na tym, że coraz więcej ludzi liczy i umie liczyć, w imię społecznych korzyści. A te wartości można mierzyć już tylko sercem nie złotówką.

szła za męż i dochowała się dwójki dzieci. Leży więc jej na sercu spółdzielcze dobro.

NOWALIKOWY INTERES

— Warzywa, zwłaszcza wczesne, to dobry interes — mówi. Trochę późno zabraliśmy się do tej szklarni. W czerwcu mają ją montować. Tymczasem zasadziliśmy dwa hektary wczesnej kapusty. Na przyszły rok rozszerzymy areal upraw warzywnych w polu. Będzie my też już mieli pierwsze warzywa szklarniowe.

W kacie, oparte o ścianę spółdzielczego biura, stały worki z fasolą, dostarczone przed południem z Centrali Nasienniczej. Przewodniczący Mieczysław Werner ucieczył się zapewne z tej dostawy po powrocie z Minikowa. Z pracą trzeba się spieszyć, a tu ludzi do roboty mało (tylko 36 osób jest na liście płacy, członków z wkładem ma lucifiska spółdzielnia tylko 29, na 400 hektarach ziemi), ziemniaki jeszcze nie posadzone, buraki trzeba będzie wkrótce orabować. Mimo to spółdzielcy zdecydowali się dalej intensyfikować swoją gospodarkę, choć warzywnictwo jest przecież pracochłonne, ale i bardzo opłacalne przy dobrej organizacji produkcji i zbytu.

POPRAWIĆ SKUP!

Właśnie ta ostatnia sprawa mocno martwi spółdzielców. Wyprodukujemy — oświadczyli na ostatnim zjeździe powiatowym w Śremie — warzyw tyle ile trzeba, tylko niech średzki oddział Centrali Ogrodniczej, prowadzący skup w powiecie śremskim, nas nie zawiedzie, jak to się działo niekiedy w poprzednich latach. Do dziś leży jeszcze w spółdzielni Łęzek kontraktowana marchew, której nie ma kto odebrać. W związku z tym wysunięto postulat, by utworzyć w Śremie oddział CSO. Tak czy inaczej rzecz musi być rozwiązana, gdyż powiat śremski coraz bardziej nastawia się na warzywnictwo i sadownictwo. Jeśli w 1961 roku wyprodukowano tu 1288 ton wa-

U silne starania u władz o zlokalizowanie w Śremie nowych zakładów przemysłowych, przebiegały w warunkach silnej konkurencji innych powiatów. Dzisiaj trudno powiedzieć na ile podziałała inicjatywa miejscowego aktywu, jego talent przekonywania i niezłomność argumentacji, na ile zaś zdecydowały dogodne warunki dla umiejscowienia jednej z czterech w kraju rejonowej Odlewni Żeliwa — właśnie w Śremie. To pewne, że podsumowanie tego projektu i konsekwentna jego realizacja, aż do ostatecznej decyzji rządowej z 1963 r., przyszło nie bez udziału tutejszych działaczy.

Finał licznych starań i skomplikowanych zabiegów, stał się zarazem początkiem długoletniej trudnej budowy. Pod Śremem stanie pierwszy w powiecie obiekt przemysłu ciężkiego.

Dotychczasowe powodzenie inicjatywy partyjnego i administracyjnego kierownictwa powiatu, nałożyło dzisiaj na wszystkich potrójny obowiązek: usilnej pracy, wnikliwej kontroli i nieustannej, zapobiegliwej inicjatywy w codziennym działaniu przy budowie. W dodatku obowiązek ten jest trudny do podziału: nie sposób przecież określić co należy do normalnych obo-

wiązków, wynikłych z samej funkcji, a co wchodzi w zakres pozaobowiązkowej inicjatywy śremskiego aktywu. Coraz trudniej bowiem rozróżniać efekty pracy zawodowej i społecznej w warunkach rosnącego zaangażowania ludzi w interesy powiatu. Za daleko wybiegają oni w działaniu poza tradycyjne ramy swych funkcji. Można więc tylko powiedzieć, że w toku obecnej budowy nie obej dzie się bez samodzielnego działania, bez poczucia odpowiedzialności społecznej w organizacji partyjnej, w zakładach, w urzędach. Bez tej inicjatywy obiekt nie rozpocznie w czas produkcji.

Idzie o wielką rzecz. Rozpoczęta przed kilku tygodniami inwestycja, zakończy się dopiero w 1972 roku. Po wstępnym jej etapie, w 1969 r., odlewnia w Śremie da pierwszą produkcję — 20 tysięcy ton odlewów, by na koniec zwiększyć ją do planowanych 65 tysięcy ton wyrobów, potrzebnych wielkopolskim kooperantom. Koszt tej budowy wyniesie 1,1 miliarda złotych. Taki między innymi będzie koszt zatrudnienia w 1970 roku — 1960, a w dwa lata później — 4.000 pracowników.

Dzisiaj dopiero rozpoczęto roboty ziemne, buduje się pierwszy blok mieszkalny, zamieniony początkowo na hotel robotniczy, dopiero zorganizowano dowóz pracowników z Książa i Chwałkowa. Ale już obecnie trzeba myśleć o zapew-

nieniu budowie w terminie odpowiedniego uzbrojenia terenu, materiałów budowlanych z własnych złóż i produkcji, sprawnej komunikacji dla dowozu surowców i pracowników, całego zaplecza socjalnego przyszłej załogi i samej załogi.

Teraz dopiero dorasta ona pełnoletności. Pierwsze młode miejscowe kadry uczą się w nowo zorganizowanych klasach odlewniczych śremskiej szkoły zawodowej, w Poznaniu. Część przyszłej załogi rekrutuje się w reszty dojeżdżających do pracy poza granicę powiatu, a także w gronie studiujących na wyższych uczelniach.

Drugie przemysłowe oblicze powiatu jest więc jeszcze bez wyrazu. Trzeba mu nakreślić dojrzałe rysy już w obecnym działaniu, już podczas organizowania i kontynuowania budowy. Jest to praca od podstaw, zapowiada ogrom przeszkód i trudności. Nie pokona się ich przez wypełnianie „zwykłych” obowiązków. Tu potrzebna jest cięła, wszechstronna praca, nieustająca zaangażowanie w budowie szeregowego pracownika i aktywny przebieg do głębi wartości społecznego działania. I z tego tylko źródła można czerpać energię, która ma uruchomić wielką śremską budowę.

Kierunek hodowla

Inicjatywy w śremskim rolnictwie kojarzą się nieodmiennie z Kombinatem PGR Maniecki. Tyle już o nim napisano, że chyba tym razem ograniczymy się do przypomnienia, że był to pierwszy tego rodzaju, eksperymentalny kombinat w kraju i w Wielkopolsce, że na doświadczeniach kompleksowej gospodarki powstała kilka podobnych kombinatów w naszym województwie.

Eksperyment ten polegał przede wszystkim na intensyfikacji i wysokiej specjalizacji produkcji (nasiennictwo i hodowla). O doskonałych rezultatach świadczy wzrost wartości produkcji z 30 milionów złotych w 1959/60 r. do 50 milionów złotych w 1963/64 r. (plan). Obsada bydła w tym czasie podniosła się z 46 sztuk do 100 sztuk na każde 100 hektarów użytków rolnych. Można więc sprzedać obecnie 202 kg mięsa z każdego hektara użytków rolnych, czyli o 120 kg więcej niż w r. 1960. Dzięki hodowli, a więc obfitemu nawożeniu naturalnemu, a także sztucznemu — podskoczyły znacznie plony czterech podstawowych zbóż: z 20,6 kwintala w roku gospodarczym 1959/60 do 29,2 kwintala w roku 1962/63.

Maniecki nie są wyjątkiem. Ogólnie można powiedzieć, że na specjalizacji produkcji dobrze wyszły wszyst-

kie śremskie PGR-y. Średnio osiągają one 26,2 kwintala czterech zbóż z hektara, podczas gdy przeciętna powiatowa sięgała w 1963 roku 20,8 kwintala z hektara. PGR-y, zajmując 22,7 procent powierzchni użytków rolnych powiatu, dają 42,1 procent produkcji towarowej zboża, 36 procent mleka, 22,5 procent żywca i 29,7 procent ziemniaków. Odstawiają prawie 2,5 raza więcej zboża z hektara gruntów ornych niż gospodarka indywidualna.

Śremskie PGR-y pierwsze i z najlepszych, — jak dotychczas — rezultatami zabierały się za realizację śmiałego zamierzenia, żeby powiat przekształcić w bazę hodowlaną, gdzie systemem niemalże przemysłowym („fabryki mięsa” w Kombinacie Maniecki) wytwarza się mięso i mleko dla zaopatrzenia powiatu i pobliskiego Poznania oraz dla potrzeb eksportowych. Stąd nastawienie na tuczarnie świn, opas bukatów, fermy drobiu. PGR-y osiągnęły doś wysołą obsadę bydła na 100 hektarów użytków rolnych, bo 73 sztuki, (średnia powiatowa wynosi 56,8 sztuki), ale zbyt mało mała jeszcze krów, zaledwie 27,5 sztuki na 100 hektarów. Gdy dorosną młode sztuki, sytuacja ulegnie poprawie. Znaczne rezerwy tkwią też w hodowli trzody chlewnej, obsada 80

sztuk na 100 hektarów jest poniżej możliwości hodowlanych PGR.

Największe rezerwy hodowlane mają spółdzielnie produkcyjne. Coraz częściej debatuje się nad sposobami adaptacji budynków inwentarskich, by uzyskać tanim kosztem 600 stanowisk dla bydła i trzody chlewnej. W tej chwili spółdzielnie mają najniższą w powiecie obsadę bydła na 100 hektarów, bo zaledwie 45,2 sztuki, w tym tylko 25,7 krów. W planie zakłada się, że do 1970 roku liczba bydła spółdzielczego ma się podwoić czyli do 66 sztuk na każde 100 hektarów użytków rolnych, a trzody chlewnej zespołowej wzrosnąć prawie trzykrotnie.

Mówi się też o konieczności podniesienia mleczności krów, wydajność roczna mleka w spółdzielniach produkcyjnych jest jeszcze bardzo niska, bo wynosi zaledwie 2300 litrów od krowy, podczas gdy w gospodarce całkowitej powiatu 2800 litrów. Więcej obór spółdzielczych powinno być objętych kontrolą użyteczności. Najpiękniejsze jednak plany powiatowe czy poleceństwa władz nie osiągną rezultatu, o ile nie zostanie wywołana inicjatywa samych spółdzielców, którym powinno leżeć na sercu dobro kolektywnej gospodarki.

Stronę opracowali
MARIA KEMPALA
ZBILUT SEK

Lucyny budują szklarnię

Witaminy dla rodziny

Przez uchylone drzwi spółdzielczego biura buchnęła fala nagrzanego słońcem powietrza. Teresa podniosła ciemnowłosą głowę znad zestawów. Odruchowo poprawiła czuprynę, choć wizyta gości była nie za bardzo w porę. Roboty huk, a przewodniczącego Wernera nie widać, choć dochodziło południe. Pojechał rankiem do Poznania, aby w minikowskiej wytwórni elementów szklarniowych pertraktować o założenie w lucifskiej spółdzielni — szklarni.

WARZYWNICZE HOBBY

Może to i lepiej, że jeszcze nie wrócił, bo łatwiej nam było poplotkować o pożytecznym hobby przewodniczącego Wernera, o jego zamiłowaniu, bynajmniej nie amatorskim, do warzywnictwa. Z zawodu ogrodnik, nie może spać spokojnie, gdy pomyśli jakie to korzyści mogłaby przynieść spółdzielnia uprawa warzyw. Ze zbytem nie powinno być trudności, przecież pod bokiem Śrems z kombinatem odlewniczym w perspektywie, do Poznania blisko, szosa dobra, można nawet otworzyć kiosk spółdzielczy w pobliskim Kórniku. Amatorów na świeże warzywo nie zabraknie wśród licznych turystów.

Księgowa Teresa Wyrzykowska jest gorącą zwolenniczką tej koncepcji, no i chyba także współinicjatorką, choć o tym nie mówi z wrodzonej skromności. Nie darmo ma opinię najlepszej księgowej spółdzielczej w powiecie śremskim. Mimo młodego wieku (25 lat) nasza rozmówczyni ma za sobą osiem lat pracy w zawodzie w spółdzielni, w której mieszka od dzieciństwa. Stąd poszła na kurs, tu wy-

zyw gruntowych, to w 1962 roku — 1552 tony, a w 1963 roku 2089 ton. Powiat śremski z racji dogodnego położenia ma stanowić zaplecze warzywnicze dla przemysłowego Poznania, nie mówiąc już o zaspokojeniu potrzeb lokalnych w związku z budową śremskiej odlewni.

Lucifscy spółdzielcy nie pierwsi zresztą wpadli na ten koncept. Interes niezły na ogrodnictwie zrobili już spółdzielnie produkcyjne w Psarskim, Brzustowni, zamierzają to samo zrobić spółdzielcy w Błociszewie.

KOMBINAT POD MIASTEM

W sukurs inicjatywie spółdzielczej w zakresie warzywnictwa idą państwowe gospodarstwa rolne. Leżący w obrębie miasta Śremsu PGR Wójtostwo przeznacza jeden ze swo-

ich majątków, mianowicie w Łegu, na kombinat warzywniczy. Ciepłarnia i inspekty były by ogrzewane wodą z odlewni, a uprawy gruntowe zasilane ściekami miejskimi. Inwestycje mają być realizowane po 1965 roku. Kombinatu oprócz zaopatrzenia mieszkańców Śremsu w warzywa, a szczególnie pracowników odlewni i ich rodzin, spełniłby jeszcze jedno zadanie: dałby sezonowe zatrudnienie dla co najmniej dwustu kobiet i młodocianych.

Kierunek na warzywnictwo i sadownictwo, to jedna z najciekawszych inicjatyw w śremskim rolnictwie, wymagająca zresztą dokładnego opracowania i szybkiej realizacji. Sprawa ta zajmuje się szczegółowo aktyw powiatowy na posiedzeniach Biura Komitetu do Spraw Rolnictwa przy Komitecie Powiatowym PZPR w Śremie.

W poszukiwaniu sprzymierzeńców

Niedawna wypowiedź papieża Pawła VI, zapowiadającego utworzenie Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich, jest jeszcze jednym objawem prób dokonania zmiany w postawie Kościoła wobec świata.

Jeszcze dziesięć lat temu trudno byłoby sobie wyobrazić jakiegokolwiek pojednawcze gesty Watykanu w stronę innych wyznawców Chrystusa, a co dopiero w stronę niechrześcijańskich religii monoteistycznych, judaizmu i islamu, nie mówiąc już o religiach „pogańskich”. Dziś jednak nie wspomina się już o „heretykach” i „odszczepieńcach”, ale zwraca się do „braci odłączonych”, a także wyłącza się dłoń z gałgą oliwną w kierunku wyznawców Starego Zakonu i Koranu. Bo też ten dzisiejszy świat jest zupełnie inny niż był przed pół wiekiem. Chociaż statystycznie Kościół nie ponosi jeszcze uszczerbku w liczbowym stanie wiernych, jednak ogromnie się zmieniło to tego stanu posiadania, zmienił się też charakter „władztwa dusz”, rysując nad samym określeniem „władztwo” coraz wyraźniejszy znak zapytania.

mln. (niecałe 10 procent), wobec 89 milionów mahometan.

W krajach muzułmańskich, w zwanym bloku, sięgającym od północnej części Afryki, aż po podnóże Himalajów, na 220 milionów wyznawców islamu, jest tylko 2.100.000 katolików, i to przeważnie obcokrajowców. Na 460 mln. ludności Indii, jest 6 i pół miliona katolików, w Japonii — 300.000 katolików, na 95 mln. ludności. Katolików — przypomnijmy: liczonych według obrzędu chrztu.

Oprócz tego, Kościół ma duże trudności w pozyskaniu dostatecznej liczby kapłanów, w krajach „pogańskich”, przede wszystkim kapłanów spośród miejscowej ludności. W Nigerii na przykład jeden kapłan-autochton przypada na 26.000 mieszkańców, w Rwanda i Burundi, na 12.000, w Indii, na 70.000; w Pakistanie na 120.000, a w Japonii na 160.000 mieszkańców. Nawet w krajach Ameryki Łacińskiej, o zdecydowanej większości katolickiej, brak jest kapłanów; np. w Kolumbii na 600.000 mieszkańców diecezji Cartagena, jest tylko 48 duchownych diecezjalnych.

ZMIERZCH BOGÓW

Oczywiście, sprawa nie polega tylko, i nie przede wszystkim, na ilości kapłanów. Pod wpływem rozwoju i upowszechnienia osiągnięć nauki i techniki, a przede wszystkim oświaty, pod wpływem podniesienia stanu cywilizacji społeczeństw, zachodzą w tych społeczeństwach procesy laicyzacji, szeregów się postaw racjonalnych wobec zagadnień bytu, stosunku człowieka do otaczającego świata i do ludzkiej zbiorowości. Gotowe recepty i wyjaśnienia, dostarczane przez systemy religijne, stają się jeszcze mniej niż kiedykolwiek niezbędne dzisiejszemu homo sapiens — człowiekowi myślącemu.

„Stary” świat, ten, znajdujący się w bezpośrednim zasięgu europejskiej kultury i cywilizacji, nie jest już taki sam, jak przed pół wiekiem. Powstało państwo socjalistyczne, Związek Radziecki, powstały budujące socjalizm państwa demokracji ludowej, materialistyczny światopogląd pozyskał — i zyskuje nadal — rzesze zwolenników w krajach kapitalistycznych, szeregów się indyferentyzm, zobojętnienie wobec kwestii religijnych.

Inna też jest, ogromna reszta świata. Gwałtowny, jak na krótki okres jednego pokolenia, zmierzch kolonializmu zakończył kilkunastowiekową dominację państw europejskich nad pozostałymi kontynentami. A przecież Kościół był tej dominacji podporą i orędownikiem, służebnym narzędziem i błogosławieństwem aprobaty, zaciekle w tej roli rywalizującym z innymi wyznaniem chrześcijańskimi.

Dziś niemal wszystkie ludy dawnych kolonii uzyskały niepodległość. Wzmagają się odczucia odrębności narodowej, odzyskują uwolnione od

ciężkiej pokrzywy kolonializmu narodowe obyczaje, tradycje, wierzenia. Chrystianizm, utożsamiany wskutek doświadczeń tych ludów z kolonializmem, nie był i tym bardziej teraz nie jest popularny. Pozbawiony oparcia we władzach kolonialnych, Kościół znalazł się w tych krajach w położeniu egzotycznej rośliny, zasadzonej na obcym gruncie, której drewnianą podpórkę zabrał, odchodzący na zawsze ogrodnik. Może i ona zginać w obcej glebie przytłumiona bujną roślinnością rodzimą, może też się zasymilować, jeżeli zdoła na czas przejść głębokie przeobrażenia biologiczne — wewnętrzne i zewnętrzne.

POSZUKIWANIE POMOCY

Poszukiwania dróg i sposobów przystosowania się Kościoła do nowych warunków są, jak wiadomo, przyczyną zwołania II Soboru Watykańskiego i treścią jego obrad. Do tych poszukiwań należą też próby porozumienia z prawosławiem i protestantami i zachęcające gesty w kierunku religii niechrześcijańskich. Pewnym objawem tych tendencji było np. przyzwolecie Pawła VI na powitanie go w Palestynie przez mahometańskiego króla Jordani, Husseina i przez wyższą hierarchię duchowieństwa żydowskiego. Późniejsze, nie potwierdzone oficjalnie, ale i nie zdementowane, pogłoski o projektach wizyty Papieża w Indii czy w północnej Afryce, mają również w tym względzie pewne znaczenie. Zapowiedź utworzenia Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich, jest już bardziej wyraźną oznaką, że uwaga Watykanu w tym kierunku, przejawiana dotychczas raczej deklaracyjnie, zaczyna przybierać formy bardziej konkretne, formy organizacyjne.

Wobec tego, że Kościół widzi obecnie przeciwnika nr 1 przede wszystkim w ateizmie, wywodzącym się z przesłanek naukowych, szuka porozumienia ze swymi, nie tak dawnymi przeciwnikami.

Co jednak zwraca uwagę, to sam pośpiech, z jakim zaczęła kościelna nawa związać się i stawia drugie, starając się uchwycić nowy wiatr i popłynąć nowym nurtem. Po śpiech, to w dziejach Kościoła raczej niespotykany. Czyżby renomowana dalekowzroczność Watykanu, dostrzegająca aż takie zachowanie pozycji Kościoła i taką jego bezsilność, że szukanie sprzymierzeńców wśród antagonistów uważa za najpilniejsze zadanie chwili?

BOLESŁAW RAJKOWSKI

ZAKŁADY PŁYT GRAMOFONOWYCH W ZSRR

produkują przeszło 100 milionów płyt, na których zarejestrowano ponad 18 tysięcy utworów muzycznych i literacko-dramatycznych.

Eksporterem płyt radzieckich jest przedsiębiorstwo handlu zagranicznego



MEZHOUNARODNAYA KNIGA

ZSRR — Moskwa, G-200, Smolenskaja — Siennaja 32/34.

Na XXXIII Międzynarodowych Targach Poznańskich melomani znajdą niezwykle obfity wybór i będą mogli się przekonać, jakie bogactwo wrażeń kryje w sobie czarna, długogrająca płyta gramofonowa.

Ekspozycja zawiera szeroki asortyment płyt dla miłośników muzyki operowej, symfonicznej, kameralnej, lekkiej i operetkowej, a także rosyjskiej muzyki narodowej oraz pieśni kompozytorów radzieckich. Znajdują się wśród nich utwory Michała Glinki, Modesta Musorgskiego, Sergiusza Rachmaninowa, Piotra Czajkowskiego i innych.

Naród rosyjski słynie od dawna ze swych tęsknych pieśni ludowych, wykonywanych przez najlepsze chóry i orkiestry Związku Radzieckiego, jak np. Państwowy Rosyjski Chór Ludowy im. Piatnickiego, Chór Armii Czerwonej im. Aleksandrowa oraz chóry rosyjskiej pieśni ludowej z Omska, Orenburga, Dalekiej Północy i wiele innych.

Na Targach Poznańskich reprezentowana będzie również twórczość wybitnych kompozytorów radzieckich Dymitra Szostakowicza i Sergiusza Prokofiewa.

Płyty gramofonowe można kupić i zamówić wg katalogów w pawilonie radzieckim oraz w sklepach z wydawnictwami radzieckimi i płytami.

K3429

Pracownicy poszukiwani

MASZYNISTKĘ z praktyką biurową przyjmie zaraz POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 19, pokój 18. K3552b

KIEROWNIKA SEKcji PLANOWANIA — wymagane wykształcenie wyższe oraz 3-letnia praktyka, wzgl. średnie oraz 7-letnia praktyka w przemyśle metalowym.

EKONOMISTĘ do Działu Zaopatrzenia — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w przemyśle metalowym.

MAGAZYNIERA ze znajomością branży metalowej z praktyką na stanowisku, przyjmą POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO POZNAŃ, ul. Bułgarska 63/65. K3480

MANICURYSTKĘ do Gabinetu Lekarsko-Kosmetycznego na dobrych warunkach zaangażuje SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO-SPECJALISTYCZNA POZNAŃ, ul. Wrocławska 6. K3482

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CZARNKOWIE ogłasza KONKURS na następujące stanowiska służbowe:

- KIEROWNIKA WYDZIAŁU GOSPODARKI WODNEJ;
- RADCY PRAWNEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe i co najmniej 2-letnia praktyka. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie do 1 lipca 1964 roku. K3470

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU ZACHODNIEGO W POZNANIU, ul. Marcelesińska 71 zatrudniają INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI. Zgłoszenia pisemne w Dziale Kadr. K3478

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH — „HYDROBUDOWA 9” W POZNANIU — zatrudni zaraz:

- KIEROWCÓW na samochodach ciężarowe z I, II i III kategorią pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych;
- ELEKTRYKÓW - INSTALATORÓW z uprawnieniami B. H. P.

Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Świętojańska 12, pok. 27. K3140

BIURO PROJEKTÓW ENERGETYCZNYCH „ENERGOPROJEKT” O/POZNAŃ, Stary Rynek 97/100 — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA - MECHANIKA, względnie INŻYNIERA - ELEKTRYKA na stanowisko głównego inżyniera w Zakładzie Produkcji Doświadczalnej w Poznaniu przy ul. Wawrzyńca 54/56;
- INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami, na stanowisko starszego projektanta.

Oferty prosimy kierować do Działu Kadr — Pokój 203. K3530

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką oraz znajomością księgowości przemysłowej;
- ZAOPATRZENIOWCA z praktyką i znajomością branży elektrycznej i narzędziowej;
- KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO — INŻYNIERA - MECHANIKA lub TECHNIKA z odpowiednią praktyką;
- wykwalifikowanego LAKIERNIKA —

przyjmie zaraz PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 225. K3500

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW zatrudniają:

- TECHNIKA - KOOPERANTA do działu zaopatrzenia materiałowego;
- TECHNIKA - MECHANIKA do działu techniczno-produkcyjnego;
- EKONOMISTĘ do działu zaopatrzenia materiałowego;
- BLACHARZY SAMOCHODOWYCH.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — przy ul. Sikorskiego 10/13 — od godz. 7—14. K3523

- ELEKTROMONTERÓW, HYDRAULIKÓW, również pracowników przyuczonych w tych zawodach z praktyką,
- SPAWACZY ACETYLENOWYCH ze świadectwami,
- kwalfikowanego BLACHARZA —

zatrudni zaraz na dobrych warunkach PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ul. Fredry 12, I piętro, pokój nr 9. Prace wykonujemy na terenie woj. poznańskiego. K3528

GO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK: 9.45 — „Romans na przedmieściu” — film fabularny produkcji CSRS; 11.35 — audycja muzykalniająca „Jedziemy na koncert” — ostatni z cyklu programów umuzykalniających dla klas VII—XI. Program przygotowała TV Poznań; 16.50 — „Partner nr 1” — transmisja z pawilonu radzieckiego na XXXIII MTP; 18.35 — Magazyn popularno-naukowy „Eureka”; 19.05 — piosenki Teatru „Semafor”; 20.40 — Kino Krótkich Filmów; 21.10 — Teatr TV powtórzy widowisko Andrzeja Dobrzyńskiego pt. „Srodek nieba”.

WTOREK: 18 — Gawędy wilków morskich „Powrót floty”; 18.20 — telekonkurs „Polska leży nad Bałtykiem”; 19.10 — kwadrans o świecie „Glob”; 21.10 — „Eros i Psyche” — opera Ludwika Różyckiego, obraz IV, V i epilog — transmisja z Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

ŚRODA: 9.05 — „Czyste niebo” — film fabularny prod. ZSRR (od

lat 16); 16.50 — „Polska i świat” — transmisja z XXXIII MTP; 17.30 — film seryjny „Dziwy morza”; 18 — „Dzień dobry koleżanki i koledzy”; 18.40 — magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”; 19 — „Poludniowe rytmy na Broadwayu”; 19.25 — program historyczny pt. „Delegat nie przyjechał”; 20.40 — TV Studio Literackie wystawi widowisko pt. „Z pamiętników samouków” wg wyboru i układu Krystyny Lindenbergh. Wystąpią: R. Hanin, I. Horacka, H. Kossobudzka, K. Łaniewska, T. Grabowski, W. Kowalski, J. Kozakiewicz i inni; 21.20 — magazyn spraw społecznych „Miniatury”.

CZWARTEK: 17.10 — „Spotkania z techniką” — transmisja z XXXIII MTP; 17.45 — film seryjny „Dziwy morza”; 18.20 — TV Magazyn Wojskowy; 18.50 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”; 19.25 — „Spotkania z przyrodą”; 20.40 — program muzyczny pt. „Pieśni rewolucyjne”; 21.15 — publicystyka z Katowic „Dwa życiorysy”; 21.40 — film seryjny „Dr Kildare”.

PIĄTEK: 18.10 — Wielokropek; 19 — Gwiazdy filmu niemelego; 19.25 — program publicystyczno-historyczny pt. „Założenia programo-

we PPR”; 20.40 — film fabularny prod. radz. „Dziki pies Dingo” (od 14 lat).

SOBOTA: 10.55 — „Śledem nianiek” — film fabularny prod. radzieckiej (od 16 lat); 18.20 — sprawozdanie filmowe z Międzynarodowego Turnieju w Szpadzie (Warszawa); 18.35 — „Wiersze, do których wracamy”; 20.40 — specjalne wydanie Magazynu „Pegaz”; 21.20 — „Kosmickie pióra” — film fabularny prod. USA (od lat 16); 22.40 — „Wodewil warszawski” wg tekstu i muzyki Z. Gozdawy i W. Stepnia w reżyserii E. Dzielowskiego. Wystąpią: I. Kwiatkowska, Z. Kucówna, B. Wrzesińska, W. Gliński, M. Czechowicz, E. Fidler, T. Surowa, I. Smielowski, M. Friedman.

NIEDZIELA: 13.10 — „Spacer po MTP”; 14.20 — Teatrzyk w Koszu: „Kodeks dalekiej drogi”; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — program filmowy „Filmy Andrzeja Munka”; 16.45 — Kabaret „Klub trzynastu muz” — program rozrywkowy TV Szczecin; 18 — Estrada poetycka; 18 — „Czerwce 64”; 18.35 — film z serii „Dziwy morza”; 19 — teleturniej „Nasza chemia”; 20.40 — film fabularny prod. polskiej „Ogniomistrz Kaleń” (od 16 lat).

Komunikaty

Jak wykazują kontrole przeprowadzone przez organa MO oraz jednostki organizacyjne terenowych organów administracji państwowej, właściciele (zarządcy) nieruchomości, mimo wielokrotnych wezwań i nakazów, nie stosują się do przepisów z zakresu utrzymania czystości i porządku w nieruchomościach.

W związku z tym, na podstawie Uchwały Nr 4/40/61 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 10. 2. 1961 r., **WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ TEGOŻ PREZYDIUM W ZYWA WSZYSTKICH WŁAŚCICIELI (ZARZĄDCÓW) NIERUCHOMOŚCI DO UMIESZCZENIA NA TABLICY OGŁOSZEŃ W KŁATCE SCHODOWEJ WYCIĄGU Z REGULAMINU UTRZYMYWANIA PORZĄDKU I CZYSTOŚCI W NIERUCHOMOŚCIACH** oraz zwraca uwagę na obowiązki PRZESTRZEGANIA w/w PRZEPISÓW PRZEZ WŁAŚCICIELI (ZARZĄDCÓW), NAJEMCÓW I DOZORCÓW DOMOWYCH pod groźbą KARY GRZYWNY W WYSOKOŚCI do 4.500 zł (§ 9 regulaminu).

Wyciąg z regulaminu powinien zawierać następujące paragrafy i punkty:

- § 1: pkt. 1-3, 7-9, 11-13 i 17
- § 4: pkt. 1-3-8
- § 6: pkt. 1-3
- § 7: pkt. 1
- § 9

Jednocześnie przypominają się:

1) właścicielom (zarządcóm) nieruchomości o obowiązku:

- wywieszenia w kłatkach schodowych tablic lub oszlonych szafek z aktualnym wykazem lokatorów, informacją o załatwianiu spraw meldunkowych, nazwiskami i adresami: właściciela, zarządcy, dozorczy, komitetu blokowego, numerami telefonów Straży Pożarnej, MO, Pogotowia Ratunkowego i Technicznego (wodociągowego, elektrycznego i gazowego);
- zaopatrzenia nieruchomości w tabliczkę z numerem porządkowym nieruchomości i nazwą ulicy, należyście oświetloną w porze nocnej;
- ponadto, w przypadku położenia budynku w głąb nieruchomości, umieszczenia na ogrodzeniu, przy głównym wejściu tabliczki z numerem i nazwą ulicy;

2) dozorcóm domowym — o obowiązku zamykania na noc (od 22 do 5-tej) bram i drzwi wejściowych na teren nieruchomości.

M3452

ODDZIAŁ PP „ORS” W POZNANIU zawiadamia, że od dnia 5 czerwca 1964 r. czynne będą na terenie m. Poznania następujące PUNKTY „ORS”:

1. Przedstawicielstwo przy ul. Mielżyńskiego 14 (PDT), czynne od godz. 10-17.30, oraz przy ul. Małe Garbary 8 (portiernia), od godz. 10-17.30;
2. Przedstawicielstwo przy ul. Głogowskiej nr 103, czynne od godz. 10-17.30 — dla mieszkańców dzielnicy Grunwald;
3. Przedstawicielstwo przy ul. Przemysłowej nr 68, czynne od godz. 10-17.30 — dla mieszkańców dzielnicy Wilda.

Umowy na zakup samochodów będą spisywane w Przedstawicielstwie przy ulicy Małe Garbary 8 — od godz. 8-11.30. M3445

Praca

Fryzjerka zdolna z dobrą praktyką potrzebną zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 885p.

Przyjmie ucznia do niktowania, ukończona 16 lat. Lu-bon 4, 1 Maja 11 k/Fosforów. 24243g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Wiktor Żmudziński
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Antonina Kosicka
Dnia 4 czerwca br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, tesciowa i babcia, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K3576

Wiktoria Żmudzińska
Dnia 4 czerwca br. zmarła w wieku lat 57, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i tesciowa, troskliwa babcia i ciocia, sp.
W imieniu Żalugi: Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PLESZEWSKIEJ FABRYKI APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 17 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie, przy ul. Marchlewskiego.
Poznań, Gniezno. 24938g

Franciszek Knach
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
24907g

Kazimierz Tuszyński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżone
ZONA Z DZIECIAMI I WNUKI
K3575

Stefan Katulski
Dnia 4 czerwca br. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.
W smutku pograżone
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
K3574

Alfons Olejniczak
Dnia 2 czerwca br. zmarł nagle, w wieku lat 54, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRATKA I RODZINA
24936g

Przysposobienie rolnicze w pamiętnikach i wspomnieniach

Zarząd Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej zorganizował przed paru dniami spotkanie z uczestnikami konkursu na wspomnienia z działalności w zespołach Przysposobienia Rolniczego. W konkursie wzięło udział 21 osób, 19 otrzymało nagrody pieniężne (od 2,5 tysiąca zł do 500 zł) i książkowe.

Na spotkaniu mówiono o dobrej stronie i o mankamentach pracy zespołów Przysposobienia Rolniczego. Dyskutowano o rolniczym kształceniu, o konieczności rolniczej, o tym, że nie wystarczy rolnikowi znajomość pielęgnacji roślin czy inwentarza, potrzebna jest także znajomość ekonomiki i innych zagadnień.

Drugi dezyderat wysunęto pod adresem organizacji i instytucji powiatowych. Okazuje się, że nie wszystkie wiedzą o istnieniu zespołów Przysposobienia Rolniczego, cho-

ciaż są zainteresowane w produkcji rolnej.

Trzecia uwaga — żeby naukowcy zblizyli się do zespołów Przysposobienia Rolniczego. Zainteresowanie tą formą szkolenia zachęciłoby młodych rolników do uczucia się i uzupełniania wiedzy o nowe wyniki badawcze.

Mówiono także o wycieczkach zespołów PR-ów. Chętnie udają się one do wzorowych państwowych gospodarstw rolnych, do instytucji rolniczych, często poza obręb województwa, bo przy tej okazji poznają kraj. Tymczasem instytucje kontrolne z zastrzeżeniem odnoszą się do tej akcji, dlatego że zaalecenia Ministerstwa Rolnictwa nie przewidywały takich ewentualności.

I jeszcze sprawa wykładów. Brak ich w PR-ach. Niektórzy zaś nie mają przygotowania pedagogicznego. Często pracę paraliżuje nieprzybycie fachowca na wykład i to bez usprawiedliwienia. A to młodych ludzi wsielniecza.

W dyskusji brał udział oprócz przedstawicieli ZW ZMW — doc. dr. Stanisław Michalski i przewodn. Woje-

wódzkiej Rady Przysposobienia Rolniczego dr. Tad. Plebański. (p)

Premie z PKO

Przeprowadzone ostatnio w PKO losowania premii okazały się szczęśliwe dla 6 mieszkańców woj. poznańskiego. Premie w postaci motocykli i motorowerów otrzymują właściciele spec. książeczek oszczędnościowych nr. nr.: motocykle — UO 459.681 — O/PKO Leszno, UO 458.554 — O/PKO Wrzesnia, UO 412.301, UO 412.790 i UO 971.581 — O/PKO Poznań; motorower — UO 2.043.559 — O/PKO Poznań. (na)

Dla pracowników PGR



Nowy ośrodek zdrowia

Mieszkańcy Gminy i Kąkolew (pow. Konin) postanowili wybudować w czynie społecznym nowy ośrodek zdrowia w Golinie. Plac pod budowę przekazał Komitetowi Cech Rzemiosł Różnych w Koninie. Koszt budowy ośrodka wyniesie ponad 1 milion złotych. Pomoc swą zadeklarowały również miejscowe zakłady pracy, zaś GS-y przekazały już 26 000 zł. (M. St.)

W Brzeźnie (pow. Czarnków) powstaje dwukondygnacyjny budynek mieszkalny, dla pracowników tamtejszego PGR. Zawiera on sześć nowoczesnych mieszkań, w których już wkrótce zamieszkają nowi lokatorzy. Fot. — K. Przychodzki



W miejscowości Wadzin (pow. Wolsztyn) podczas burzy, na przejeżdżający autobus wyrzuciło się drzewo. Pasażer — Ryszard Priebel doznał ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W Glinie (pow. Konin) wydobyto z Warty zwłoki Marianny Wegnera, który utonął podczas kąpieli w miejscu niedozwolonym.

W Powierciu (pow. Koło) motocyklista Ireneusz Stasiak, który — według ustaleń MO — jechał w stanie nietrzeźwym, nie posiadając przy tym odpowiednich uprawnień, najechał dwóch przechodniów. Ci ostatni doznali ciężkich obrażeń.

W Koninie kierowca taksówki Zygfryd Wawrzyniak, podczas nawracania na placu zabaw, potrafił 4-letniego Marka Wesołowskiego. Chłopiec został ciężko ranny. (ak)

„Klejnot“ czeka na naprawę

W grudniu ub. roku gromadka świetlica w Ładku oddała do naprawy telewizor do ZURIT-u w Słupcy. Minęło 6 miesięcy i wtedy dopiero telewizor przekazano do naprawy ZURIT-owi w Poznaniu.

Po przewiezieniu go z powrotem do ZURIT-u w Słupcy, telewizor nadal nie działał. Czyżby w całym województwie poznańskim nie było fachowców w dziedzinie naprawy telewizorów?

Czy nowy system rozgrywek koszykarzy

Późny stosunkowo termin Olimpiady w Tokio — październik 1964 roku sprawia wiele kłopotu tym związkom sportowym, których przedstawiciele mają star-

tować w dalekiej Japonii, a które rozgrywają swoje mistrzostwa w okresie zimowym. Do takich należy Polski Związek Koszykarzy, którego kierownictwo od dłuższego już czasu zastanawia się, jak w przypadku wysłania do Tokio koszykarzy, rozegrać mistrzostwa I ligi mężczyzn.

Spartakiada turystów w Lipnie

DKKFIT Poznań — Grunwald wspólnie z Okręgową Komisją PTTK organizują w niedzielę 7 bm. Spartakiadę Turystyczną w Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym w Lipnie koło Słezewa. Jednocześnie odbędzie się zlot turystów w konkurencji pieszej, kolarskiej i motorowej. Meta otwarta będzie od godz. 12 do 13. (x)

Dlaczego nie ma kajaków w Solaczu?

Każde zarządzenie można sprowadzić do absurdu, a szczególnie łatwo takie, które ma na celu ochronę życia ludzkiego. Wystarczy np. zarządzić, że w miejscach niebezpiecznych nie wolno się kąpać, a już — zamiast boji wytężyających pole pływania i łódki z ratownikiem WOPR-u — wyrastają tablice groźące karą. Wystarczy, że wydano zarządzenie o konieczności posiadania kart pływackich przez użytkowników sprzętu pływającego, a już bez najmniejszego zastanowienia jedną miarą potraktowano wszystkich wód.

Kto w ostatnich dniach był w Solaczu ze zaimieniem stwierdził brak łodek i kajaków, nieodłącznego elementu letniej scenerii tego parku od niepamiętnych lat. Początkowo przypuszczałem, że POSTiW nie zdążyły odremontować kajaków na czas. Okazało się jednak, że kajaki są i można pływać, ale po... Rusałce. Ze względów ekonomicznych wyrzucano łódki i kajaki na to jezioro.

Narzucony Poznańskim Ośrodkom Sportu, Turystyki i Wypoczynku w ubiegłym roku obowiązek wydawania łodzi tylko posiadaczom karty pływackiej uniemożliwił korzystanie z tego sprzętu na Solaczu ludziom pozbawionym umiejętności utrzymywania się na wodzie. Kartowicze natomiast z ambicjami pływania po szerszych wodach przenieśli się na Rusałkę i Małtę. Kajaki stały cały sezon i nie zarabowały nawet na dozorę.

Stawek w Solaczu ma tym czasem średnio od 50 do 100 cm głębokości. W środku jest rów Bogdanki głębokości do 150 cm. Nawet najstarsi ludzie nie pamiętają, aby się ktoś w Solaczu utopił. Duże nagromadzenie sprzętu umożliwia przysięgę z pomocą ofiarze ewentualnej wywrotki w ciągu kilku sekund.

Gdyby ktoś był asekuratem w wysokim stopniu, mógłby nawet zarządzić, że nie wolno pływać po stawku bez kamizelki z powiatem lub korkiem, ale żeby w Solaczu żądać kart pływackich, to chyba absurd. Przecież w wannie też można się utopić. Wierzymy, że ci, którzy wydali taką decyzję najpierw pomyślą o ludziach, a potem o suchym papierku, który ma się do Solacza jak pieśń do nosa. (Bod)

Zgłaszano różne projekty. Największe uznanie wśród trenerów zespołów ekstraklasy mężczyzny zdobył projekt, według którego rozgrywki odbywałyby się w normalnych terminach niezależnie od tego, czy reprezentacja Polski koszykarzy pojedzie na Olimpiadę, czy też nie. Gdyby pojechała, pierwszą rundę zespoły rozegrałyby bez kadrowców. Ci ostatni w tym przypadku wejliby na boisko dopiero w drugiej rundzie. Taki system byłby niewątpliwie krzywdzący dla tych zespołów, które dały do reprezentacji kilku zawodników. Aby uniknąć jakichkolwiek niespodzianek projekt przewiduje, że po zakończeniu rozgrywek drużyny, które zajęły dwa ostatnie miejsca w tabeli, spotkają się z dwoma najlepszymi zespołami spośród finalistów o wejście do I ligi. Zdobycie dwóch pierwszych miejsc w tym turnieju gwarantuje wejście 1965/66 r. w I lidze.

Jest to naturalnie jeszcze projekt, ale wydaje się, że ma on duże szanse przejścia, gdyż prawie wszyscy trenerzy I-ligowcy wypowiadają się za nim. (s)

Hokejowe derby

Zbliżające się ku końcowi rozgrywki o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie, obfitować będą jeszcze w kilka ciekawych pojedynków.

Atrakcją niedzieli będzie mecz dwóch w tej chwili najsilniejszych drużyn krajowych: Sparty — kilkakrotnego mistrza Polski i Warty — aktualnego mistrza kraju. Mecz tych drużyn, w których mamy wielu reprezentantów Polski rozpocznie się o godz. 12 na boisku przy ul. Maratońskiej.

Sparta prowadzi zdecydowanie w rozgrywkach. Wystarczy jej zwyciężyć w 3 meczach trzech punktów, by po rocznej przerwie stanąć znowu na czele polskich zespołów. Warta tylko w razie wygrania czterech pozostałych spotkań (przy jednoczesnych porażkach gnieźnieńskiej jedenastki) może liczyć na utrzymanie tytułu mistrza Polski.

Spadek grozi przede wszystkim Zagłębiu i Semaforowi, a w mniejszym stopniu Startowi i AZS Wrocław. (x)



Podczas międzynarodowego turnieju piłkarskiego w Sao Paulo reprezentacja Anglii zremisowała z Portugalią 1:1.

W przedolimpijskim turnieju koszykówki mężczyzn, który odbywał się w Genewie, Francja pokonała Belgię 78:73, a Grecję Szwajcarię 89:82.

29 czerwca odbędzie się w salce Budowlanych przy ul. Kocielińskiej tradycyjne roczne walne zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

Towarzyskie spotkanie lekkoatletyczne poznańskiego AZS ze Śląskiem Wrocław w wyznaczonym zostało na 20 i 21 bm. w Poznaniu na stadionie przy ul. Pułaskiego.

Pierwsza reprezentacja piłki nożnej Polski spotka się 1 października ze Szwecją w Sztokholmie, a dzień później odbędzie się mecz juniorów obu państw.

Wystawa młodych fotografików

Dziś o godz. 13, w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Kępnie, otwarta zostanie wystawa kółka fotograficznego, pracującego pod kierownictwem prof. Antoniego Bajera-leina.

Składa się ona z około 70 fotografów. Obejmuje 3 grupy tematyczne: krajobraz, zdjęcia rodzajowe oraz fotografie struktur. Młodzi fotograficy z Kępna brali udział w licznych konkursach krajowych i międzynarodowych m. in., w konkursach organizowanych przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, gdzie zdobywali wysokie nagrody i wyróżnienia.

Zdjęcie 18-letniego Józefa Pacholskiego pt. „Zamieć” otrzymało wyróżnienie na XXI Międzynarodowym Salonie Fotograficznym im. Alberta I w Belgii. Organizatorem wystawy jest Pałac Kultury w Poznaniu. (na)

KRONIKA POZNAŃSKA

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (ul. Ratajczaka 38) czynna jest codziennie w godz. od 10—18 wystawa pt. „600 lat książki polskiej”. Drugą część wystawy mieści się w Miejskiej Bibliotece im. E. Raczyńskiego — pl. Wolności 19.

Pierwszy w Poznaniu spółdzielczy punkt naprawy łódwek powstał przy ul. Piaskowej 66. Jego pracownicy przyjeżdżają do mieszkań klientów i naprawiają łódwekę na miejscu lub zabierają ją do warsztatu; wysłarczają zadzwonić i poprosić o przybycie.

Jubilatka z Krobi

Jedną z mieszkanki Krobi (pow. Gostyń) — Marię Bątkiewicz obchodziła niedawno 101 rocznica urodzin. Z tej okazji przedstawiciel „Głosu” odwiedził sędziwą Jubilatke. Maria Bątkiewicz urodziła się w 1863 roku w Bieżynie pow. Kościan w rodzinie rzemieślniczej. Obecnie czuje się dobrze, wiele czyta i interesuje się wszystkim nowościami, otaczającą ją życia. A oto garść jej wspomnień:

„Wyszedł za mąż mając 19 lat, urodziłam sześciorgo dzieci: czterech synów i dwie córki. Obecnie żyje tylko syn Tadeusz, który jest kierownikiem Szkoły Podstawowej w Jarocinie i córka Stefania, z którą mieszkam.

Dobrze pamiętam dawne czasy, od lat dziecięcych. W naszej wiosce, gdzie chodziłam do szkoły, uczyły tylko jeden nauczyciel. W Krobi, w której mieszkam od 1882 roku, było dwóch nauczycieli; teraz — jak słyszę — 22. Kiedy ja byłam dzieckiem nie wszyscy mogli się uczyć”.

O tym, że Maria Bątkiewicz — mimo podeszłego wieku — czuje się dobrze, a zdrowie jej dopisuje, najlepiej świadczy jej pamięć. Przypomina sobie np. dokładnie pewne wydarzenia z okresu przedwojennych strajków, pierwszej i drugiej wojny światowej; zna dokładnie sześć pokoleń z Krobi.

Z okazji 101 rocznicy urodzin — osobiste życzenia złożyli Jubilatce gospodarze powiatu: Przewodniczący Prezydium PRN w Gostyniu i Przewodniczący Prezydium MRN w Krobi, wręczając jej dyplomy z życzeniami długich lat życia, zdrowia i wszelkiej pomyślności. W tym dniu odwiedziła ją również młodzież szkolna, wręczając wiele kwiatów. Maria Bątkiewicz ofiarowała swym małym gościom — dla ich szkoły — obraz pt. „Przysięga Kościuszkowa”.

Do wielu życzeń i nasza redakcja dołącza swoje.

Rozmawiał:
Marian Stachowski

CZERWIEC 6	Pauliny, Norberta
sobota	Słońce: 3.34—20.09

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19 „Dundo Maroje”; OPERA — g. 19 „Trzy balety”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Która godzina”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Ania z Zielonego Wzgórza”; GRABÓW — „Nocna opowieść”; GNIĘZNO — „Groźniejsi od wroga”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Notęć — „Wojna trojańska”; CZARNKÓW — „Następcy tronu”; GNIĘZNO — Lech: „Długa młodość cioci”; POLONIA: „Podróż w kwiecień”; GOSTYŃ: „Zacne grzechy”; JAROCIN — „Weekendy”; KALISZ — Kosmos: „Koniec naszego świata”; Oaza:

„Cartouche — zbójca”; Stylowe: „Sędzia dla nieletnich”; Syrena: „Trzy światy Guliwera” i „Smar-kula”; KEPNO — „Przemienie-ł wiatrem”; KŁODAWA — „Naga-niacz”; KOŁO — „Tajemnice Pa-ryża”; KONIN — Górniki: „Dwa zebra Adama”; Energetyk: „Gwia-żda szeryfa”; KOŚCIAN — „Gdzie jest generał”; KROTOSZYN — „Lecze na wasze grzechy”; LESZ-NO — „Yokmok”; MIĘDZYCHÓD — „Uczeń diabła”; NOWY TOMYŚL — „Śledźmy wspaniałych”; OBOR-NIKI — „Daleka jest droga”; OSTROW — Roma: „Wyrok na Ve”; SŁONEC — „Dwa złote colty”; OSTRZESZÓW — „Naprawde wczoraj”; PILA — Iskra: „Tian-sport z raju”; Koral: „Ubranie pra-wie nowe”; PLESZEW — „Gdzie jest generał”; RAWICZ — „Tele-fon towarzyski”; SŁUPCA — „Sła-wne miłości”; SREM — „Pamiętnik pani Hanki”; ŚRODA — „Rancho w dolinie”; SZAMOTUŁY — „Dwa zebra Adama”; TRZCIANKA — „Jak zdobyć meża”; TUREK — „Przygoda noworoczna”; WĄGRO-WIEC — „Piętnastoletni kapitan”; WOLSZTYN — „Milczenie” i

„Wielka, większa, największa”; WRZESNIA — „Koniec naszego świata”.

WYSTAWY

W POZNANIU

WOIT (Stary Rynek 10) — Wy-stawa plakatów turystycznych — g. 10—17.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 36/40) — „600 lat książ-ki w Poznaniu” — g. 10—18.

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃ-SKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie Twórczości Poznańskiego Środowiska Literackiego” — g. 10—15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — wystawa fotografii pt. „Dziec-ko” — g. 10—15.

PAŁAC KULTURY — Wystawa Entomologiczna — g. 10—18.

BWA Arsenal — SALON WIO-SENNY — g. 10—17.

ZPAP — Arsenal — Wystawa malarstwa Czesława Rzepińskiego.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10—15.

KONCERTY

AULA UAM — g. 20 — Koncert symfoniczny z okazji inauguracji XXXIII MTP. Dyrygent — Witold Krzemiński, soliści — Bogna Sokorska (sopran), Józef Prąd-ka (tenor), Chór Tow. im. Wiele-niawskiego.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIE-CICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-101); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEŃ-SKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie Twórczości Poznańskiego Środowiska Literackiego” — g. 10—15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — wystawa fotografii pt. „Dziec-ko” — g. 10—15.

PAŁAC KULTURY — Wystawa Entomologiczna — g. 10—18.

BWA Arsenal — SALON WIO-SENNY — g. 10—17.

ZPAP — Arsenal — Wystawa malarstwa Czesława Rzepińskiego.